

# Aleksandra Andrzejewska, Lato

Znów otula mnie ciepłe powietrze  
A wiesz jak to lubię  
Spakowałam całą radość w reczkę  
Pilnuje, nie zgubię

Zostawmy za sobą to miasto  
Co krzyczy i trzeszczy  
Tylko słońce, plaża, lato, znasz to  
Prognoza wolna od deszczy

Złapiesz mnie za rękę  
Pobiegniemy w morze  
Tak z rozbiegu, bez wahania  
Tylko o to proszę  
Zjemy tonę słodkich rzeczy  
Kilogramy w nawias  
Nie będziemy się przejmować  
Bo to lato dla nas

Skosztujemy coś o dziwnej nazwie  
A co nam szkodzi  
Tańce od północy do 12  
Jesteśmy młodzi

Nie zrobimy sesji przy kolacji  
W domu telefony  
Wakacje pełne izolacji  
Tylko o tym pomyśl

Złapiesz mnie za rękę  
Pobiegniemy w morze  
Tak z rozbiegu, bez wahania  
Tylko o to proszę  
Zjemy tonę słodkich rzeczy  
Kilogramy w nawias  
Nie będziemy się przejmować  
Bo to lato dla nas